

Macie się wynieść, bo będę remontować kamienicę!

30 marca 2020

Dramat mieszkańców kamienicy przy ulicy Mierniczej we Wrocławiu. Nowy właściciel postanowił przeprowadzić generalny remont budynku, przypuszczalnie po to, by zwiększyć jego wartość. Lokatorzy są załamani, bo przypuszczają, że po zakończeniu prac nie będzie już dla nich powrotu.

31 maja – to ostatecznie termin, w którym mieszkańcy muszą zdać klucze do swoich lokali. Potem do budynku wkroczą ekipy budowlane. Rozpocznie się remont, który zmieni oblicze kamienicy – ze zwykłego budynku, w którym żyją, często od lat, zwykli ludzie, ma się wyłonić okazały apartamentowiec. Remont obejmować będzie częściową wymianę stropów, konstrukcji dachu, okien, większości instalacji i ścian działowych. „Szeroki ich zakres w okresie dwuletnim, będzie obejmował całą kamienicę i wymaga trwałego opuszczenia przez Państwa lokalu mieszkalnego” – to fragment pisma, które otrzymali lokatorzy.

Kamienicznik wyjaśnił, że wyprowadzka jest konieczna, co „podyktowane jest koniecznością przeprowadzenia w budynku prac remontowych o takim zakresie, który wyklucza kontynuowanie umowy najmu”. Nie wszyscy mieszkańcy potrafią się z tym pogodzić. Jedną z osób wynajmujących lokal jest 90-letnia kobieta, która w kamienicy mieszka od roku 1951. Staruszka nie wyobraża sobie zmiany miejsca zamieszkania, podobnie jak sparaliżowany mężczyzna, który włożył w przystosowanie mieszkania do potrzeb osoby z niepełnosprawnością ponad 100 tysięcy złotych. Przedstawicielka właściciela nie była w stanie powiedzieć czy w takim przypadku lokator ma prawo liczyć na rekompensatę.

Co czeka mieszkańców, którzy wypowiedzenia nie podpiszą? Właściciela zapowiada, że „zmuszony będzie do podjęcia kroków

prawnych w celu opróżnienia, opuszczenia i wydania mu lokalu". Mieszkańcy kamienicy zostaną obciążeni kosztami postępowania sądowego i egzekucyjnego oraz „obowiązkiem uiszczenia miesięcznej opłaty karnej za bezumowne korzystanie z lokalu”.

Właściciel, Tomasz Jurkanis to młody człowiek sukcesu – menedżer i himalaista, obecnie pracujący dla McKinsey & Company, w przeszłości był analitykiem inwestycyjnym w funduszu Blue Planet Investment Management w Wielkiej Brytanii. Jest absolwentem zarządzania i ekonomii na University of St Andrews w Wielkiej Brytanii i Queens University w Kanadzie, ukończył też studia MBA na INSEAD w Singapurze i we Francji. Lokatorzy wspominają w rozmowie z wrocławską „Wyborczą”, że po przejęciu budynku zapukał do drzwi każdego mieszkania i oświadczył, że ma swój pomysł na kamienicę.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu